

(Gazzetta dello Sport) Zestawiając obok siebie Chanel Usa (dom mody), hokej na lodzie i byłego podsekretarza stanu, ciężko jest znaleźć wspólny punkt, jeśli nie pomyśli się o Jamesie Pallotcie, który dziś przewodniczył będzie w pierwszym zebraniu zarządu, odkąd przejął całą część udziałów Unicredit.

Właśnie dziś zarząd zmieni oblicze: zostaną wybrani nowi członkowie zarządu klubu z Trigorii. Poza zapowiedzianymi wejściami Stanleya Philipa Golda (były członek zarządu Disneya) i Barryego Sternlichta (założyciel Starwood), są inne znakomite nazwiska.

Dla przykładu Cameron Neely, pochodzący z Bostonu, jak Pallotta, jest legendą hokeja na lodzie. Były gracz jest dziś prezydentem Boston Bruins, drużyny, która gra w Td Garden, najstarszej hali w USA i jest 6-krotnym zwycięzcą Pucharu Stanleya (po raz ostatni w 2011 roku). Neely założył fundację swojego imienia, w odniesieniu do której, udało się jemu w przeszłości, zaprosić na pola golfowe właśnie Pallotte i aktora, Michaela J. Foxa.

Być może niebawem poprosi o to Johna Galantica, który również wejdzie do zarządu Romy: jest prezydentem Chanel Usa, a poza tym dyrektorem Bacardi Limited. W Trigorii pojawi się również nazwisko Charlotte Beers, jeden z najbardziej wpływowych kobiet w Ameryce: w przeszłości, obok Colina Powella, była podsekretarzem stanu do spraw publicznych i dyplomacji. Dyplomacji, której nie użył wczoraj Pallotta: *"Możemy walczyć na równi ze wszystkim na świecie"*.

Autor: abruzzo